

Protokół

z dnia 24.03.2021 r.

Porządek VIII posiedzenia Wrocławskiej Rady Seniorów

1. Przedstawienie informacji o dotychczasowej pomocy podczas pandemii wrocławskim seniorom przez 16 Dolnośląską Brygadę Obrony Terytorialnej Kraju – relacja kpt. Renaty Mycio - rzeczniczki prasowej 16 DBOT, laureatki Złotego Diamentu w 40 edycji Wrocławskiej Księgi Pamięci.
2. Sprawozdanie z działania Rzecznika Praw Seniora i Opiekuna – przedstawia dyr. Robert Pawliszko.
3. Jakie są szanse na organizację jesienią 2021 r. IV Wrocławskich Dni Gerontologii?
4. Wrocławska Rada Seniorów – czy potrzebujemy stronę internetową? Jeżeli tak, to jakie są możliwości jej założenia?
5. Prezentacja informacji o działaniach Komisji d/s Senioralnych Rady Miejskiej Wrocławia - przedstawia Agata Gwadera-Urlep.
6. Sprawy różne.

Posiedzenie poprowadził Pan Jerzy Lesicki, Przewodniczący WRS, który rozpoczął obrady od głosowania nad przyjęciem zaproponowanego porządku. Został przyjęty jednogłośnie, podobnie jak protokół z ostatniego posiedzenia.

W spotkaniu on line na Platformie Korbank uczestniczyło 10 członków WRS.

Przewodniczący powitał serdecznie gościa kpt. Renatę Mycio - rzeczniczkę prasową 16 DBOT, laureatkę Złotego Diamentu w 40 edycji Wrocławskiej Księgi Pamięci. Wyróżniono w tym roku te osoby, które uczestniczyły i uczestniczą w udzielaniu pomocy osobom poszkodowanym w pandemii korona wirusa.

Ad.1.

Pani kpt. Renata Mycio przedstawiła się jako oficer prasowy 16 Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej i powiedziała na wstępie o tym, że otrzymała nagrodę dzięki współpracy m.in. z płk Jerzym Lesickim i żołnierzami ze swojej Brygady. Na forum członków WRS podkreśliła, że bardzo dziękuje, że mogła otrzymać statuetkę „Diamenty Wrocławia” z rąk wiceprezydenta miasta. Podkreśliła, że ich motto do działania „Zawsze gotowi, zawsze blisko” zobowiązuje ich, żołnierzy, szczególnie w chwilach takiego zagrożenia, jak pandemia. Najważniejszym zadaniem Brygady jest wspieranie lokalnej społeczności, stąd maksymalne zaangażowanie w pomoc wrocławianom i Dolnoślązakom. *Najbardziej widoczni jesteśmy we Wrocławiu, ponieważ nasza siedziba jest przy ul. Hallera - powiedziała.* Dodała, że *tu jest dowództwo i serce Brygady.* Podkreśliła, że dowódcą jest młody człowiek, który chętnie „nadstawia pierś”. *Jest bardzo zaangażowany w jak najszybszą pomoc, a w tej chwili najbardziej pomagamy Ochronie Zdrowia – podkreśliła.* Odciążają właśnie Ochronę Zdrowia, ponieważ są młodą Brygadą. Pomagają gdzie tylko mogą i chyba już wszędzie o nich słyszano. Są obecni m.in. przy mierzeniu temperatury podczas szczepień, w szpitalach, przychodniach i punktach tymczasowych, pomagają pacjentom w dotarciu do tych miejsc. Żołnierzy wspierają wojska operacyjne, które obecnie też mają inne zadania, te związane ze stanem nadzwyczajnym w kraju. *Dzisiaj w każdym punkcie wymazowym, poza tymi zamkniętymi, zorganizowanymi przez Sanepid, wszędzie są nasi żołnierze - uzupełniła.* Pod tymi białymi kombinezonami często są oni, po to, żeby personel medyczny mógł pójść do łóżek pacjentów. Są od wspierania zaplecza.

Pani kapitan dodała, że obecnie jest także koordynatorką szczepień dla seniorów. Odbiera telefony od pracowników infolinii i kieruje pomoc żołnierską tam, gdzie jest ona potrzebna seniorom. Pomoc polega na umawianiu dowozu ich do punktów szczepień i umawiania tych wizyt, tam gdzie są wolne terminy. Zaaapelowała do członków WRS o to, by zwracali się do niej, jeśli w swoich środowiskach znajdują osoby wymagające pomocy (samotni seniorzy lub osoby niepełnosprawne). Poinformowała, że płk. Lesicki udostępniał dane kontaktowe do niej w komunikatorach ogólnie dostępnych. Pani Mycio zapisała na czacie **numer telefonu do kontaktu: 609-662-624.** Podkreśliła, że żołnierze nadal są dla seniorów i ciągle będą seniorów wspierali. Pomagają w zakupach, w dotarciu

nie tylko na szczepienia, ale też na wizyty lekarskie. Terytorialsi są bardzo zaangażowani i widoczni w mediach. Zakończyła tym, że czeka na zlecenia.

Pan Sekretarz podziękował Pani kpt. Mycio, powiedział, że decyzja o powstaniu jednostki Terytorialsów, w kontekście tego co dzieje się, była jak najbardziej właściwa. To lokalne wsparcie wojska to realne bezpieczeństwo dla seniorów. Podziękował w imieniu wszystkich członków WRS i zapytał czy na stronie internetowej i FB Wrocławskiego Centrum Seniora może zamieścić dane do kontaktu.

Pani Mycio wyraziła na to zgodę i zauważyła, że bardzo dobrze działa poczta pantoflowa wśród seniorów. Dodała, że ten numer telefonu jest jej prywatnym, ale wyraża zgodę na jego udostępnienie.

Ostatecznie uzgodniono, że **Pani kapitan przyśle informację gotową do zamieszczenia w naszych mediach.**

Pan Robert Pawliszko zauważył, że Pani Kapitan to prawdziwy Bohater.

Dalej Pani Renata Mycio opowiadała kilka sytuacji ze swojej pracy.

Na zakończenie uzupełniła jeszcze, że w jej Brygadzie są ochotnicy, którzy posprzątają w czyimś domu, bo taka pomoc nie hańbi munduru.

Pan Przewodniczący serdecznie podziękował i podkreślił, że jego koledzy kombataneci korzystali z tej pomocy i wiedzą, że zawsze mogą liczyć na każde wsparcie.

Pan Pawliszko zaproponował przygotowanie stosowanego podziękowania na ręce dowódcy Brygady. Wszyscy obecni na posiedzeniu jednogłośnie zaaprobowali tę propozycję.

Pani Kapitan podziękowała za uczestniczenie w spotkaniu i złożyła najlepsze życzenia świąteczne, przede wszystkim życząc wszystkim zdrowia.

Ad. 2.

Sprawozdanie z działań Rzecznika Praw Seniora i Opiekuna złożył Pan Pawliszko, który formalnie nie sprawuje tej funkcji, ale została mu ona powierzona jako szefowi WCS.

Na prezentacji pokazał wykres w postaci porównania lat 2019 i 2020. W pierwszym roku działania tego urzędu, w 2019, było 90 spraw, a w 2020 – 105. *Chodzi o to, że tyle osób zwróciło się do Rzecznika o pomoc - powiedział. Dalej wskazał na ilość interwencji, bo dana osoba mogła też kunktować się parę razy. Te sprawy często były bardzo błahe, dotyczyły usług opiekuńczych, spraw socjalnych - wyjaśniał. My przekierowywaliśmy, pracownicy WCS-u telefonowali i pomagali w załatwieniu . To były też sprawy mieszkaniowe. Na slajdzie widać, że spadła od marca zeszłego roku, ilość interwencji (10 spotkań), a miało to związek z pandemią Covid 19 – dalej informował Pan Pawliszko. Podkreślił, że pomoc wyglądała różnie i było też tak, że starsza pani przysłała przynajmniej 10 razy ws. swojego syna, z którym zamieszkiwała. Przepisała na niego mieszkanie i były problemy, a sprawa skończyła się w sądzie. Wskazał, że im mniej spotkań, tym więcej telefonów. Dużym wsparciem otoczone zostały grupy senioralne. Otrzymywały maseczki, rękawiczki i inną pomoc. Tych kontaktów z grupami było 125.*

Najważniejsze jest to, że do Rzecznika trafiają często sprawy nierozwiązywalne (były one już we wszystkich instytucjach i Rzecznik to „ostatnia deska ratunku”). Pojawiają się osoby zaburzone, których sprawy trzeba pokierować (np. do MOPS-u, a tam do Zespołu Pracy Terenowej, czy Rzecznika Spraw Konsumenta).

Ad. 3.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu ws. organizacji IV Wrocławskich Dni Gerontologii dyr. Pawliszkę i prof. A.A. Zycha.

Pan Pawliszko powiedział, że ta konferencja jest własnością WCS-u. To jest koordynator i organizator. To WCS zaprasza kolejne uczelnie do współpracy i partnerstwa ws. tego projektu. *Ten rok jest trudny, nie wiemy jak rozwinie się pandemia - zauważył. Gdyby chcieć podjąć trud organizacji to temat przewodni powinien dotyczyć tego trudnego czasu – podkreślił. Czyli wystąpienia prelegentów powinny mieć związek z polityką senioralną w tym czasie i komentować relacje społeczne, które w tym czasie się zmieniły. WRS powinna pozostać głównym patronem tego przedsięwzięcia i tylko w takiej roli powinna występować.*

Głos zabrał Pan Marek Ferenc uznając, że konferencja powinna się odbyć, oczywiście on line. Do tej pory kładziony był nacisk na liczną publiczność, a w tym wyjątkowym czasie to powinna być wymiana myśli, nawet ograniczonym składzie, na tematy teraz aktualne. *Już powstały i będą powstawały naukowe i popularno – naukowe opracowania dotyczące tego jak seniorzy funkcjonują w czasie pandemii, z jakimi problemami mają do czynienia* - kontynuował. Zauważył, że w 2020 r. seniorzy dawali sobie radę, ale tak zawsze nie będzie. Powiedział, o takich konkretnych konferencjach, które odbyły się i odbywają on line.

Zauważył, że bardzo ważny byłby głos prof. Zycha.

Pan Pawliszko ustosunkował się do wypowiedzi przedmówcy, zanim inni członkowie Rady się odnieśli do tematu. Stwierdził, że wydaje się, że **niekoniecznie konferencja powinna się odbyć w tym roku.**

Pani Lange odczytała z czatu głos pana prof. Zycha o tym, że możliwe jest odbycie w tym roku IV Dni Gerontologii w formie zdalnej.

Pan Pawliszko powiedział jak wyglądały te Dni do tej pory. To były 3 dni. Dzień naukowy, wymiany dobrych praktyk i wizyty studyjne. Ten rok wymaga innej organizacji, być może jedynie spotkania osób, które wymieniliby się swoimi doświadczeniami z pracy w czasie pandemii. Żeby można było usłyszeć jak przemodelowano funkcjonowanie instytucji i organizacji, a co za tym idzie politykę senioralną w tym czasie. *Oczywiście w miastach z całej Polski, w innych miejscach też, i we Wrocławiu* - dodał.

Na to M. Ferenc stwierdził, że warto się zastanowić, a to jest pierwsza rozmowa na ten temat. Jednak chętnie wysłuchałby prof. Zycha.

Pan prof. Adam A. Zych przypomniał wcześniejsze edycje zorganizowane we współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, Uniwersytetem Ekonomicznym i Dolnośląską Szkołą Wyższą. Mówił o tym, że *organizacja nie wymaga dużych kosztów i nie zagraża w żaden sposób uczestnikom jeśli jest zorganizowana on line.* Podkreślił, że profesorowie, którzy otrzymali statuetkę Przyjaciela Seniorów mają niepisany moralny obowiązek wzięcia na siebie obowiązku pomocy w organizacji kolejnej edycji. W 2020 r. **Statuetkę otrzymała prof. Maria Straś-Romanowska.** **Zaproponował żeby się do niej zwrócić z prośbą o przygotowanie propozycji programu konferencji.** Z naciskiem podkreślił,

że jest za zorganizowaniem konferencji w tym roku. Stwierdził, że *będzie już 2 - letnia przerwa, a to zaszkodzi temu przedsięwzięciu*. DSW ma pełne możliwości techniczne żeby taką konferencję zorganizować. WRS może być patronem, jak do tej pory. Uzupełnił, że w Łodzi podobną konferencję już zorganizowano 2 lata temu, więc mamy konkurencję, bo są Łódzkie Dni Gerontologii. *A przecież Wrocław był pierwszy i szkoda żeby stracił swoją pozycję - zakończył*.

Pan Przewodniczący chwalił te Łódzkie Dni, bo słuchał wykładów w ramach ostatniej ich edycji.

Pani Agata Gwadera-Urlep na temat Dni Gerontologii dodała, że konferencja jest potrzebna. Oczekuje szczegółowego planu i uważa, że warto zdać się na opinię w tej sprawie Wrocławskiego Centrum Seniora. *Tam jest wyczucie nastrojów społecznych i dlatego tam powinna być decyzja - uzasadniła*. Potrzebne seniorom są Dni Seniora i Senioriada. Powiedziała o tym, że ludzie mają inne problemy, bo jako Radna Wrocławia, wie jak wygląda sytuacja podatkowa i wrocławianie są „mocno poobijani” w tej pandemii, więc może dać sobie spokój z takimi inicjatywami, bo są pilniejsze potrzeby.

Przewodniczący poparł głos Pani Gwadery-Urlep. Powiedział, że niezbywalnym elementem wolności człowieka jest zdrowie. Zdałby się na doświadczenie Pana Roberta Pawliszki, szefa Wrocławskiego Centrum Seniora.

Podobnego zdania w tej sprawie, organizacji tej konferencji, były Panie Michalina Witczak i Danuta Czarnecka.

Pan Pawliszko dodał, że to nie jest takie proste nawet zdalnie w tej chwili zorganizować takie spotkanie. Większość zakażeń odbywa się w firmach. Pracownicy muszą tę konferencję zorganizować, czyli w jakiś sposób się spotykać. Przy takiej ilości zakażeń wydaje się to niekonieczne.

Po wyrażeniu poglądów wszystkich uczestników posiedzenia wniosek nasuwa się jeden – zakończył Pan Robert Pawliszko.

Powiedział na koniec, że w normalnym czasie te Dni Gerontologii są bardzo potrzebne, ale teraz nie wiadomo co będzie za miesiąc, a co dopiero jesienią. Trzeba trzymać się jakiejś gradacji ważności spraw, a konferencja nie należy

do takich najważniejszych, nie musi się odbyć w tym roku. Dziś chodzi o wsparcie osób starszych i to jest rola WRS i WCS.

Pani Agata Gwadera-Urlep powtórzyła, że warto poczekać.

Pan Pawliszko odczytał kilka informacji przesłanych przez prof. Zycha na czacie w linku:

Łódzkie Dni Gerontologii są organizowane m.in. przez Federację Dolnośląskich UTW, która to Federacja była partnerem pierwszych Wrocławskich Dni Gerontologii. Są to informacje, które można przeczytać w zakładce „Projekty” na stronie WCS.

<http://www.seniorzy.wroclaw.pl/dni-gerontologii-0>

Ad.4.

Pan Przewodniczący poprosił o zabranie głosu ws. możliwości i celowości założenia strony internetowej Wrocławskiej Rady Seniorów.

Zabrał głos Pan Marek Ferenc zwracając uwagę, że to wymaga bardzo dużo pracy i ciągłego aktualizowania informacji. Połączenia też z FB. To nie jest tylko zrobienie grafiki i zostawienie czegoś co się nie zmienia. Trzeba wyznaczyć administratora odpowiedzialnego za umieszczanie tam informacji.

Pan Pawliszko zauważył, że trzeba pozyskiwać informacje, być w kontakcie, aktualizować. Zgodził się z przedmówcą. Zauważył też, że teraz weszły przepisy związane z dostępnością stron internetowych. Opisywać trzeba zdjęcia, pilnować praw autorskich. To musi być ktoś kto się bardzo zaangażuje.

Zadeklarowała się do prowadzenia tej strony Pani Grażyna Lange. Będzie koordynować współpracę i administrować merytorycznie. **Pan Pawliszko zadeklarował, że zajmie się technicznym utworzeniem tej strony internetowej.** Należy jednak z członkami Rady ustalić jak ta strona będzie zbudowana (moduły, pod linkowanie itp.) i to powinni ze sobą uzgodnić wszyscy.

Kontynuował - *Byłoby to miejsce, gdzie można byłoby prezentować aktywność wielu środowisk, w których działają członkowie Rady.* Pani Lange entuzjastycznie

stwierdziła, że jest bardzo wiele działań i informacji do zamieszczania i ona wierzy, że wszyscy będą chętnie jej te materiały będą dostarczali.

Rada ustaliłaby moduły na stronie i przekazała do technicznego postawienia strony Panu Pawliszce. Pani Lange zobowiązała się, że wyśle propozycje tychże do konsultacji.

Przewodniczący zgodził się z tą propozycją, a Pani Lange dodała, że oprócz niej jako administratorki, będą redaktorzy, wszyscy członkowie WRS.

Pan Pawliszko podsumował dyskusję, z poparciem Pana Marka Ferency, że to bardzo odpowiedzialna praca, bo jak coś raz trafia do sieci to nie może być informacją nierzetelną.

Pan Przewodniczący odniósł się do dyskusji i stwierdził, że to nie jest konieczne jego zdaniem, gdyż to co jest w module na stronie WCS-u w zupełności wystarcza.

Ad. 5.

W kolejnej części posiedzenia Agata Gwadera-Urlep przedstawiła informacje o działaniach Komisji d/s Senioralnych Rady Miejskiej Wrocławia.

Zaprezentowała zaawansowanie projektu dotyczącego powołania do działalności sklepów społecznych we Wrocławiu. Wzorem Legnicy i jeszcze innych miast spoza województwa dolnośląskiego (Radom, Ostrów Wielkopolski i inne), Miasto przekazało kilka obiektów do szybkiego remontu i przystosowania ich celem prowadzenia działalności handlowej tego typu. **Pani Gwadera-Urlep zauważyła, że to istotne, że Miasto Wrocław ma tak duży wkład w powstanie tych miejsc dla osób z niskimi dochodami, ale najważniejsza jest organizacja samej sprzedaży.** Chodzi o to, żeby z towarów tam sprzedawanych po niższych cenach, z krótkim terminem przydatności do spożycia, korzystały jedynie osoby uprawnione do tego, żeby nie było nadużyć. Dalej przedstawiała założenia do projektu wyjaśniając, że zostanie ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowych, na prowadzenie sieci tych sklepów. Uzasadniała, że do tego przedsięwzięcia należy się dobrze logistycznie przygotować. *Organizacja tych miejsc to też dbałość o naszą matkę Ziemię, żeby nie marnować jedzenia, którego wytworzenie eksploatuje zasoby planety – uzupełniła.*

Pan Marek Ferenc dodał, że zna organizacje pozarządowe, które już teraz pomagają w tym żeby żywność się marnowała. Dodał, że one na pewno będą współpracowały ze sklepami społecznymi.

Pani Agata Gwadera-Urlep uzupełniła, że to są, głównie, już do tej pory organizacje, które współdziałają z wrocławskim MOPS-em. Organizacja polega na wydawaniu osobom uprawnionym kart lojalnościowych. Także WCS będzie informował o osobach, już 55+, które będą wymagały tego wsparcia. Odpowiednie osoby będą zatrudniane tam do pracy, także te, właśnie 55+. W Stowarzyszeniu Brata Alberta funkcjonuje już taki sklep społeczny.

Pan Marek Ferenc dodał, że Caritas ma duże szanse żeby zająć się takim przedsięwzięciem, bo ma doświadczonych ludzi, często wolontariuszy.

Ad.6.

Sprawy różne:

- 1) Pan Marek Ferenc poprosił o pomoc w rozpropagowaniu ankiety dotyczącej zakresu informatyzacji seniorów. Ankieta bada, w jakim stopniu seniorzy korzystają z technologii cyfrowych w czasie pandemii koronawirusa. Wyniki badań opracuje Gmina Wrocław.

Ankieta jest przygotowana w dwóch wersjach elektronicznej i papierowej i jest dostępna na stronie Fundacji Aktywny Senior <http://f-as.pl/>

- 2) Pani Grażyna Lange, w imieniu organizatorów I Kongresu Mediatorów, poprosiła o patronat nad imprezą przez WRS.

Przewodniczący J. Lesicki był za przyjęciem patronatu, gdyż każdy senior powinien być mediatorem z uwagi na swoje doświadczenie życiowe.

Pan Robert Pawliszko od razu zaznaczył, że WCS nie może, ponieważ jest urzędem. Zapytał o organizatorów, poza głównym Domem Mediatorów Gospodarczych. Chciał wiedzieć czy współpracowali z Urzędem Miasta Wrocławia.

Pani Lange udzieliła informacji i zaprosiła wszystkich do uczestnictwa w spotkaniach na Zoomie, codziennie o godz. 18.00. Wszyscy zainteresowani otrzymają od niej link do logowania się na te spotkania.

Po dyskusji, ustaleniu jacy są organizatorzy i jakie patronaty zostały już przyjęte, poproszono aby Pani Lange jeszcze raz wysłała do wszystkich członków Rady szczegółowe informacje.

3) Pani Elżbieta Gorgoń przedstawiła informacje dotyczące swojej pracy w okresie pandemii, a konkretnie współpracy z Wrocławskim Centrum Seniora (świadczenie telefonicznych porad seniorom i ich rodzinom w zakresie realizacji Ustawy o pomocy społecznej).

Zakres poradnictwa to przede wszystkim bieżące śledzenie przepisów, zapoznawanie się z dokumentacją strony, pomoc w wypełnieniu wniosku, napisaniu podania czy innego rodzaju pisma, wyjaśnienie stronie co oznacza otrzymana decyzja i ewentualna pomoc w opracowaniu odwołania do wyższej instancji, jeżeli orzeczenie nie jest korzystne dla strony. Z jej strony to głównie kontakt głównie z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub innego urzędu.

W ostatnim roku było dużo spraw związanych z otrzymaniem stopnia niepełnosprawności, gdzie bardzo często trzeba było poprowadzić sprawę do ostatniej instancji czyli Sądu Pracy i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz pomoc w otrzymaniu usług opiekuńczych i pomocy finansowej z MOPS-u.

W ostatnim okresie pojawił się też problem matek, które mieszkają z bezrobotnymi synami 40-50- letnimi, którzy nie posiadają własnych środków do utrzymania, nadużywają alkoholu i pozostają na wyłącznym utrzymaniu wiekowych rodziców. Panie liczą na szybką i skuteczną pomoc, ale np. odmawiają zeznań w sądzie, argumentując to, że nie można zeznawać przeciwko własnemu dziecku.

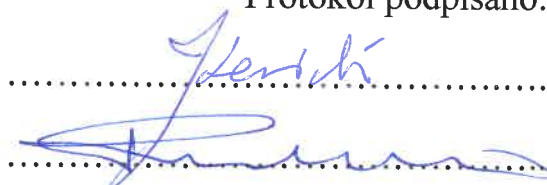
Wrócił też temat nadużywania alkoholu przez osoby starsze i związanych z tym konsekwencji, łącznie z pozostaniem bez dachu nad głową. Brak miejsc w schroniskach, mieszkań chronionych to zjawisko nasilające się – mówiła Pani Gorgoń. Dodała, że *od dwóch lat prowadzi wspólnie z terapeutą projekt „Trzeźwienie to kłopot” i stąd ma rozeznanie w tych problemach.*

O pomoc proszą też samotne małżeństwa, które mają pochowaną rodzinę na drugim końcu Polski i chcą być pochowani blisko rodziny. Są to często mieszkańcy Wrocławia zamieszkujący stare kamienice na 3,4,5 piętrze.

Jest też problem z seniorami Głuchymi, dla których w mieście trudno o miejsce w Dziennym Domu Pobytu czy załatwienie opieki wytchnieniowej. A to z uwagi na brak tłumaczy języka migowego.

4) Najbliższe posiedzenie WRS zostało zaplanowane na 3 dekadę kwietnia, termin zostanie ustalony po Świątach Wielkanocnych.

Protokół podpisano:



Protokołowała Jolanta Podsiadło.